Sygnatura akt VIII C 1797/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa G. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 6.064,66 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.569,43 zł (czterysta tysiące pięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści trzy grosze) z ustawowymi od dnia 5 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 508,50 zł (pięćset osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 323,33 zł (trzysta dwadzieścia trzy złote trzydzieści trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sadowych;

5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 970,00 zł (dziewięćset siedemdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sadowych.

Sygn. akt VIII C 1797/16

UZASADNIENIE

W dniu 18 maja 2016 roku powódka G. W., reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczyła przeciwko Towarzystwu (...) w W. powództwo o zapłatę kwoty 4.570,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2015 roku
do 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, ponadto wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 11 kwietnia 2014 roku na skutek awarii instalacji wodnej doszło do zalania jej domu, który był objęty polisą ubezpieczeniową wykupioną u pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 2.488,35 zł, która jednak nie rekompensuje w całości powstałej szkody, albowiem
do jej usunięcia konieczne było poniesienie kosztów w wysokości 7.058,43 zł.

(pozew k. 3-4v.)

W odpowiedzi na pozew strona pozwane towarzystwo ubezpieczeń, reprezentowane przez zawodowego pełnomocnika, wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powódki, albowiem powódka scedowała uprawnienia przysługujące jej z tytułu umowy ubezpieczenia na rzecz (...) w A.. W dalszej kolejności pozwany wskazał, że przyznane powódce świadczenie zostało ustalone w oparciu o średnie ceny robót remontowo-budowlanych, pokryty został również koszt osuszania budynku, uwzględniono ponadto zakres prac niezbędnych do usunięcia szkody wraz z kosztami naprawy wykładziny kamiennej co w całości pokryło poniesioną szkodę.

(odpowiedź na pozew k. 26-28)

W odpowiedzi na stanowisko pozwanego powódka podtrzymała pozew w całości. Wyjaśniła, że bank dokonał na jej rzecz cesji zwrotnej praw z umowy ubezpieczenia, wyraził również zgodę na wypłatę odszkodowania bezpośrednio do jej rąk. Odnośnie dochodzonej kwoty powódka wskazała, że nie przekracza ona oznaczonego w treści umowy limitu odpowiedzialności ubezpieczyciela.

(pismo procesowe powódki k. 43-44)

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2017 roku pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska procesowe w sprawie.

W piśmie procesowym z dnia 1 lutego 2017 roku powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 1.364,58 zł oraz o kwotę 130 zł tytułem zwrotu kosztów zużycia energii elektrycznej, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Powódka wskazała, że z tytułu faktury nr (...) opiewającej na kwotę 7.058,43 zł, otrzymała kwotę 1.123,77 zł, a zatem do zapłaty pozostaje kwota 5.934,66 zł. Dodała, że wypłacona przez pozwanego kwota 1.364,58 zł tytułem zwrotu kosztów osuszania budynku, nie była objęta fakturą, o której mowa wyżej, a fakturą nr (...), która nie stanowi podstawy dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia. Odnośnie kwoty 130 zł powódka wskazała natomiast, iż stanowi ona równowartość kosztów zużycia energii elektrycznej, przy założeniu, że zużycie wyniosło 220 kWh, zaś cena 1 kWh wynosi 0,60 zł.

Replikując na powyższe pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, także w rozszerzonej części.

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie. (protokół rozprawy k. 230-233, k. 278-283, k. 336, pismo procesowe powódki k. 243-244, k. 286-288, pismo procesowe pozwanego k. 270)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka G. W. jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł., przy ul. (...). Na nieruchomości tej wzniesiony jest budynek mieszkalny, jednopiętrowy (parter + poddasze użytkowe), wykończony w wysokim standardzie.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 11 kwietnia 2014 roku w domu powódki nastąpiła awaria instalacji wodnej – pęknięcie wężyka doprowadzającego wodę do lodówki, którego łączenie z instalacją było wykonane w pomieszczeniu łazienki na poddaszu, pod okładziną ściany z płyt marmurowych. Wyciekająca woda zalała posadzkę w łazience i strop nad parterem, a także część ścian pomieszczeń parteru. Po powzięciu informacji o zalaniu domu powódka skontaktowała się z hydraulikiem, którego poprosiła o zlokalizowanie źródła awarii. Pomimo skucia fragmentu ściany przyczyny wycieku wody nie udało się ustalić.

(dowód z przesłuchania powódki 00:37:17 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 2 sierpnia 2017 roku - k. 282 w zw. z 00:04:53-00:32:26 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 18 stycznia 2017 roku – k. 231-232, pisemna opinia biegłego S. S.
wraz z załącznikami k. 296-313)

W dacie zdarzenia dom powódki był ubezpieczony od jakichkolwiek zdarzeń z wyjątkiem wyłączonych w OWU w pozwanym Towarzystwie (...) w ramach ubezpieczenia Bezpieczny dom plus. Umowa ubezpieczenia została zawarta na okres od dnia 15 listopada 2013 roku do dnia 14 listopada 2014 roku, a na jej potwierdzenie pozwany wystawił polisę nr (...). Suma ubezpieczenia dla budynku mieszkalnego została oznaczona na kwotę 2.000.000 zł, a dla ruchomości domowych, na kwotę 196.000 zł. Jednocześnie powódka dokonała cesji praw z umowy ubezpieczenia na rzecz (...) w A..

Zgodnie z treścią Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Bezpieczny dom plus, umowa stron obejmowała ubezpieczenie wskazanego mienia nieruchomego i ruchomego od zniszczenia, uszkodzenia lub utraty, w wyniku opisanych w treści OWU zdarzeń. Bez naliczania dodatkowej składki ochrona ubezpieczeniowa obejmowała w ramach rozszerzenia odpowiedzialności m.in. finansowanie działań po szkodzie, tj. pokrycie uzasadnionych i udokumentowanych kosztów poniesionych przez ubezpieczonego w związku z wystąpieniem zdarzenia ubezpieczeniowego objętego ochroną ubezpieczeniową, przypadających na: poszukiwanie i usunięcie przyczyn powstania awarii w instalacjach wodno-kanalizacyjnych, uprzątnięcie pozostałości po szkodzie, porządkowanie, rozbiórkę, konieczne zmiany budowlane, demontaż i montaż uszkodzonego mienia, utylizację, koszty osuszania budynku. Pokrycie kosztów działań po szkodzie we wskazanym zakresie następowało do poziomu 10% sumy ubezpieczenia.

Odszkodowanie należne od pozwanego ustalane było stosowanie do wysokości szkody, zgodnie z przyjętym przez ubezpieczającego we wniosku o ubezpieczenie sposobem kalkulacji wartości ubezpieczanego mienia. Za uszkodzenie lub zniszczenie budynku lub stałych elementów wykończeniowych powstałe w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego pozwany wypłacał odszkodowanie na podstawie kosztorysu opracowanego zgodnie z zasadami kalkulacji koszów naprawy, stosowanymi w budownictwie oraz rachunków potwierdzających poniesione koszty
wraz z wykazem wykonanych robót z tym zastrzeżeniem, że pozwany miał prawo weryfikacji przedłożonych kosztorysów, wykazów i rachunków co do zasad, zakresu robót i wysokości kosztów na podstawie publikacji cenowych o zasięgu ogólnopolskim dla szacowania kosztów robót budowlano-remontowych według cen stosowanych w robotach budowlanych na danym terenie. Jeżeli w przypadku dokonanej weryfikacji uznano, że wysokość kosztów przedstawionych przez ubezpieczonego jest zawyżona, to wysokość odszkodowania była ustalana na podstawie kosztorysu opracowanego przez pozwanego.

(polisa k. 55, OWU k. 197-205)

W dniu 15 kwietnia 2014 roku powódka zgłosiła pozwanemu Towarzystwu (...) szkodę, wskazując w wykazie zniszczonego mienia: poszukiwanie awarii, malowanie ścian i sufitów, zawilgocone ściany i strop.

W dniu 18 kwietnia 2014 roku przedstawiciel pozwanego dokonał oględzin domu powódki. W sporządzonym protokole szkody wskazał, że za wstępną przyczynę powstania szkody przyjęto awarię wężyka doprowadzającego wodę do lodówki. Odnotował ponadto fakt rozkucia części ściany w miejscu przebiegania przedmiotowego wężyka, ślady złuszczenia farby na ścianie i suficie. W sporządzonym w dniu 19 kwietnia 2014 roku pisemnym wyjaśnieniu wskazano, że wężyk doprowadzający wodę do lodówki przebiega w podłodze, na której położone są płyty granitowe szerokości 96 cm, a także, że rozkucie ściany przy podłodze w kuchni nie doprowadziło do znalezienia miejsca podłączenia. Wskazano również, że będą kontynuowane próby zaślepienia instalacji w miejscu podłączenia wężyka bez skuwania płyt granitowych oraz że podłączenie wężyka może nastąpić w instalacji pod zlewozmywakiem, bez demontażu starego wężyka.

Decyzją z dnia 22 kwietnia 2014 roku pozwany przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 902,69 zł. W jej treści wyjaśnił, iż wyliczenie zostało dokonane według własnego kosztorysu oraz poinformował, że w przypadku

poniesienia wyższych od wyliczonych kosztorysem kosztów prac remontowo-budowlanych, poszkodowany ma prawo do przedłożenia faktur powykonawczych wraz ze szczegółowymi kosztorysami prac remontowych.

W piśmie z dnia 9 września 2014 roku powódka poinformowała ubezpieczyciela, iż zrezygnowała z polecanej przez niego firmy, która miała usunąć powstałą szkodę, z uwagi na bardzo wysokie koszty usługi. Jednocześnie powódka załączyła dwa kosztorysy, jeden autorstwa firmy (...) obejmujący koszt osuszenia budynku w łącznej kwocie 1.366,74 zł, drugi autorstwa A. C. dotyczący robót związanych z usunięciem awarii oraz jej skutków, opiewający na kwotę 8.038,76 zł.

Z tytułu osuszenia budynku pozwana firma (...) wystawiła ostatecznie fakturę nr (...) opiewającą na kwotę 1.364,58 zł. W trakcie osuszania domu zużyte zostało 220 kWh energii elektrycznej.

Z tytułu usunięcia awarii oraz jej skutków powódka poniosła koszt w wysokości 7.058,43 zł, na potwierdzenie czego A. C. wystawił fakturę VAT nr (...). W ramach wykonanych prac A. C. zlokalizował przeciek, wyciął w płycie na ścianie otwór w jego obrębie, zdemontował umywalkę wraz z szafką, zlikwidował przeciek, zamontował wyciętą część płyty, pomalował ścianę i zamontował szafkę z umywalką. W przedpokoju pomalowane zostały ściany i sufit (parter + poddasze), przy czym powódka wyraziła zgodę na pozostawienie „odcięcia" w miejscu styku ściany nowopomalowanej w przedpokoju ze ścianą pokoju pomalowanej „starą" farbą w celu zmniejszenia kosztów restytucji. W ten sposób powierzchnia do malowania została zmniejszona kosztem powstania różnicy w odcieniach pomiędzy ścianą przedpokoju a pokoju. A. C. usunął ponadto pęknięcia na łączeniach stropu ze ścianami. Do malowania użyte zostały farby ceramiczne.

W sporządzonym w dniu 18 września 2014 roku dodatkowym protokole szkody wskazano, iż źródło wycieku zostało zlokalizowane na pierwszym piętrze w łazience pod umywalką na odejściu instalacji od trójnika. W celu naprawy konieczne było wycięcie fragmentu płyty granitowej na ścianie, demontaż szafek i urządzeń w kuchni, a także rozkucie ściany w kuchni. Jednocześnie w protokole odnotowano, że roboty malarskie na parterze oraz roboty malarskie i tynkarskie na obszarze kuchni zostały wykonane.

Decyzją z dnia 22 września 2014 roku pozwany przyznał powódce dodatkowe odszkodowanie w kwocie 1.265,50 zł z tytułu zwrotu kosztów osuszania. Wysokość świadczenia pozwany ustalił w oparciu o przedłożoną ofertę firmy (...). W dniu 9 stycznia 2015 roku powódka przesłała pozwanemu faktury VAT i kosztorys, dokumentując w ten sposób poniesione przez siebie koszty. Pozwany poddał weryfikacji przedłożone przez powódkę dokumenty i w informacji datowanej na ten dzień wskazano, iż kosztorys przedstawiony przez powódkę wykracza poza zakres szkody, koszty oraz ceny materiałów, co prowadzi do bezpodstawnego zawyżenia kosztów likwidacji. Ostatecznie decyzją z dnia 4 lutego 2015 roku pozwany przyznał powódce kwotę 320,16 zł tytułem dopłaty do przyznanego powódce odszkodowania.

W związku z zaniżeniem wysokości odszkodowania, w dniu 12 lutego 2015 roku powódka zwróciła się o pomoc do Rzecznika Praw Ubezpieczonych w W., który wezwał pozwanego do złożenia wyjaśnień w sprawie zgłoszonego przez poszkodowaną roszczenia odszkodowawczego. W piśmie z dnia 3 lipca 2015 roku ubezpieczyciel przytoczył kolejne etapy procesu likwidacji szkody, wskazując, iż przyznana powódce kwota rekompensuje w całości doznaną przez nią szkodę.

Pismem z dnia 28 października 2015 roku powódka wniosła o relikwidację szkody i przyznanie odszkodowania do wysokości oznaczonej w fakturze VAT nr (...).

W piśmie z dnia 13 listopada 2015 roku powódka zgłosiła skargę dotyczącą procesu likwidacji szkody, wskazując, iż polecona przez pozwanego firma wyceniła wartość prac na kwotę 29.000 zł, tymczasem firma wynajęta przez nią wykonała prace zmierzające do usunięcia skutków szkody za kwotę 7.058,43 zł.

(dowód z przesłuchania powódki 00:37:17, 00:41:23-00:44:34 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 2 sierpnia 2017 roku – k. 282 w zw. z 00:04:53-00:32:26 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 18 stycznia 2017 roku – k. 231-232, zeznania świadka A. C. 00:03:54-00:32:33 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 2 sierpnia 2017 roku

– k. 279-281, faktura k. 11, decyzja k. 16-16v., k. 95-96, k. 101-102, zgłoszenie szkody majątkowej k. 17-18v., pismo k. 49, k. 56, kosztorys k. 57-68, faktura k. 73, pismo k. 84-85, k. 88-90, dodatkowy protokół szkody k. 92-93, pismo wraz z kosztorysami k. 157-164, wezwanie k. 167, protokół szkody wraz ze szkicem sytuacyjnym k. 175-177, dodatkowa informacja od likwidatora k. 178, raport z zużytej energii elektrycznej k. 261)

Koszt usunięcia skutków zalania w domu powódki wynosi 5.792,28 zł brutto (5.363,22 zł netto). Koszt ten uwzględnia wysoki standard wykończenia pomieszczeń budynku oraz wykonywanie prac w małym zakresie i utrudnienia związane z zamieszkaniem budynku.

(pisemna opinia biegłego S. S. wraz z załącznikami k. 296-313)

W dniu 8 sierpnia 2016 roku powódka zawarła z Bankiem Spółdzielczym w A. umowę przelewu wierzytelności, na mocy której Bank dokonał na rzecz powódki przelewu wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego w wysokości 4.570,08 zł, wynikającej z tytułu przelania prawa z polisy ubezpieczenia nr 421-13-251- (...) z dnia 14 listopada 2013 roku przez powódkę na rzecz Banku. Strony umowy przelewu uznały w jej treści, iż cesja zwrotna dotyczy postępowania sądowego toczącego się pod sygn. akt VIII C 1797/16 i w pozostałym zakresie umowa przelewu praw z umowy ubezpieczenia z dnia 21 listopada 2013 roku jest ważna. W sporządzonym tego samego dnia oświadczeniu, Bank Spółdzielczy w A. wyraził zgodę na ponowne przejście praw z umowy ubezpieczenia, tj. zgodę na wypłatę wszelkich związanych z polisą nr (...) roszczeń do rąk powódki w zakresie dotyczącym likwidacji szkody powstałej w dniu 11 kwietnia 2014 roku.

(umowa przelewu wierzytelności k. 45-46, oświadczenie k. 47)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowił także dowód z przesłuchania powódki, zeznania świadka A. C. oraz dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa S. S.. Oceniając pisemną opinię biegłego sądowego (główną i uzupełniającą) Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, a także na wynikach przeprowadzonych przez siebie oględzin domu powódki. W oparciu o te ostatnie wskazał, że widoczne są różnice koloru malowania ścian i sufitu w pomieszczeniu korytarza z pokojem dziennym na parterze, a także miejsce usunięcia przyczyny zalania przy umywalce w pomieszczeniu łazienki (wycięta płytka glazury na ścianie). Na okoliczność koniecznych do wykonania prac związanych z usunięciem skutków zalania biegły wskazał, iż zaliczały się do nich: prace zabezpieczające ściany, posadzki, schody i meble na czas wykonywania prac remontowych, prace zmierzające do ustalenia i usunięcia przyczyn nieszczelności instalacji wodociągowej, prace przygotowawcze do malowania sufitu i ścian w części pomieszczeń, malowanie dwukrotne farbami sufitu i ścian, mycie elementów budynku po pracach malarskich i remontowych. W pisemnej opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zarzutów sformułowanych przez pełnomocnika powódki wyjaśniając, iż koszt malowania ścian i sufitu farbą ceramiczną ustalił w oparciu o biuletyn S., który przewidywał rodzaj farby i koszt adekwatny do miejsca zdarzenia. Biegły dodał, iż podana przez pełnomocnika powoda cena 1 litra farby na poziomie 120 zł jest dla niego ceną nieznaną i znacznie wygórowaną.

Po wydaniu pisemnej opinii uzupełniającej przez biegłego sądowego, żadna ze stron nie kwestionowała jej treści oraz nie wnosiła do niej jakichkolwiek zarzutów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Na wstępie czynionych w sprawie rozważań odnieść się należy do podniesionego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej powódki, który to zarzut Sąd uznał za niezasadny. Powódka złożyła do akt sprawy umowę zwrotnej cesji wierzytelności z dnia 8 sierpnia 2016 roku, na mocy której Bank Spółdzielczy w A. przeniósł

na powódkę przysługującą mu z tytułu przedmiotowej polisy ubezpieczeniowej w związku ze zdarzeniem z dnia 11 kwietnia 2014 roku wierzytelność.

Wobec powyższego jedynie na marginesie wskazać nadto należy, że powódka zawarła z Bankiem Spółdzielczym w A. umowę przelewu praw z umowy ubezpieczenia majątkowego, którą należało interpretować, jako typowy przelew wierzytelności ze stosunku podstawowego (umowy kredytu) między powódką a bankiem. Istotą tego rodzaju cesji jest przyznanie cesjonariuszowi prawa do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia pod warunkiem istnienia zabezpieczonej wierzytelności ze stosunku podstawowego, wymagalnej i niezaspokojonej przez dłużnika. Jak wskazuje się w judykaturze (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2015 roku, I ACa 348/15, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 roku, I CSK 538/09, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 roku, IV CK 157/05, L.), tego rodzaju cesja powiernicza nie może doprowadzić do zmiany strony stosunku ubezpieczeniowego, a tym samym do utraty legitymacji procesowej cedenta do dochodzenia roszczeń z przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Wierzytelność wynikająca z umowy ubezpieczenia jest bowiem wierzytelnością przyszłą i warunkową, której powstanie jest uzależnione od zdarzenia przyszłego i niepewnego, to jest od wystąpienia zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym, a także wierzytelnością, która przechodzi na cesjonariusza nie z momentem dokonania cesji, lecz z chwilą jej powstania. Co więcej jest wierzytelnością, której przelew nie pozbawia cedenta legitymacji czynnej do dochodzenia wynikającego z umowy ubezpieczenia roszczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe uznać należy, że powódka wykazała swoją legitymację czynną do występowania w przedmiotowej sprawie.

W dalszej kolejności wskazać należy, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następne k.c.) oraz postanowienia zawartej przez strony umowy ubezpieczenia Bezpieczny dom plus.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem
art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 11 kwietnia 2014 roku, w wyniku którego uszkodzony został należący do powódki budynek mieszkalny. Poza sporem pozostawało ponadto, iż w dacie zdarzenia powódka posiadał ubezpieczenie Bezpieczny dom plus w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wyłącznie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania (pozwany nie kwestionował rozmiarów szkody, ani wykonanych w ramach jej likwidacji prac). Za podstawę swojego roszczenia, określonego finalnie na łączną kwotę 6.064,66 zł, powódka przyjęła fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 7.058,43 zł w zakresie nie uiszczonym przez pozwanego, tj. w zakresie kwoty 5.934,66 zł a także raport z zużycia energii elektrycznej, w którym wskazano, iż w związku z osuszeniem budynku po zalaniu zużycie energii elektrycznej wyniosło 220 kWh. Powódka nie dochodziła natomiast kosztów związanych z osuszeniem budynku, a wynikających z faktury nr (...), zostały one bowiem pokryte przez wypłacone jej przez pozwanego świadczenie.

Dokonując oceny żądania powódki przypomnienia wymaga, że w ramach ochrony ubezpieczeniowej poszkodowanemu przysługiwało m.in. pokrycie uzasadnionych i udokumentowanych kosztów poniesionych w związku z wystąpieniem zdarzenia ubezpieczeniowego objętego ochroną ubezpieczeniową, przypadających na: poszukiwanie i usunięcie przyczyn powstania awarii w instalacjach wodno-kanalizacyjnych, uprzątnięcie pozostałości po szkodzie, porządkowanie, rozbiórkę, konieczne zmiany budowlane, demontaż i montaż uszkodzonego mienia,

utylizację, koszty osuszania budynku. Pokrycie kosztów następowało do poziomu 10% sumy ubezpieczenia. Odszkodowanie należne od pozwanego ustalane było stosowanie do wysokości szkody, zgodnie z przyjętym przez ubezpieczającego we wniosku o ubezpieczenie sposobem kalkulacji wartości ubezpieczanego mienia. Za uszkodzenie lub zniszczenie budynku lub stałych elementów wykończeniowych powstałe w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego pozwany wypłacał odszkodowanie na podstawie kosztorysu opracowanego zgodnie z zasad mim kalkulacji koszów naprawy, stosowanymi w budownictwie oraz rachunków potwierdzających poniesione koszty wraz z wykazem wykonanych robót z tym zastrzeżeniem, że pozwany miał prawo weryfikacji przedłożonych kosztorysów, wykazów i rachunków co do zasad, zakresu robót i wysokości kosztów na podstawie publikacji cenowych o zasięgu ogólnopolskim dla szacowania kosztów robót budowlano-remontowych według cen stosowanych w robotach budowlanych na danym terenie. W niniejszej sprawie powódka przedłożyła pozwanemu dwa kosztorysy, jeden na prace związane z osuszaniem budynku, który został w całości zaakceptowany oraz drugi, na prace związane z usunięciem awarii
i jej skutków, opiewający na kwotę 8.038,76 zł, a następnie na kwotę 8.389,31 zł, z tytułu których to prac powódka ostatecznie poniosła koszt w kwocie 7.058,43 zł. W tej części pozwany uznał roszczenie powódki wyłącznie w części, wypłacając na jej rzecz wpierw kwotę 902,69 zł, a następnie 320,16 zł. Jak ustalił biegły z zakresu budownictwa, koszt usunięcia skutków zalania w domu powódki, przy uwzględnieniu wysokiego standardu wykończenia pomieszczeń budynku oraz wykonywania prac w małym zakresie i utrudnień związanych z zamieszkaniem budynku, wynosi 5.792,28 zł brutto. O czym była już mowa, opinia biegłego z zakresu budownictwa (podstawowa oraz uzupełniająca) stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody, w szczególności strona powodowa nie zdołała skutecznie zakwestionować przyjętej przez biegłego stawki z tytułu kosztów malowania sufitu i ścian farbą ceramiczną, nie udowodniła bowiem w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż z tytułu zakupu farby poniosła koszt w wysokości 120 zł za jeden litr. Zaznaczyć również należy, że wydając opinię biegły oparł się na Katalogach Nakładów Rzeczowych oraz biuletynach informacyjnych S., określających m.in. wskaźniki cenotwórcze dla regionu (...) za wskazany okres oraz ceny materiałów hurtowych, a zatem niewątpliwie została spełniona przesłanka z OWU mówiąca o możliwości weryfikacji przedłożonych przez poszkodowanego dokumentów na podstawie publikacji cenowych o zasięgu ogólnopolskim dla szacowania kosztów robót budowlano-remontowych według cen stosowanych w robotach budowlanych na danym terenie.

Skoro zatem koszt usunięcia skutków zalania w domu powódki wynosi 5.792,28 zł brutto, to należne jej odszkodowanie wyraża się tą samą kwotę. Do daty zamknięcia rozprawy i wyrokowania pozwany wypłacił powódce z powyższego tytułu kwotę 1.222,85 zł , a zatem do dopłaty pozostała kwota 4.569,43 zł, która mieści się w granicach zakreślonych w umowie zwrotnego przelewu wierzytelności.

Jednocześnie Sąd uznał za nieudowodnione roszczenie z tytułu zwrotu kosztów zużycia energii elektrycznej, powódka wykazała bowiem jedynie poziom zużycia (220 kWh), nie przedkładając żadnych dowodów na okoliczność wysokości stawki
za 1 kWh i poprzestając wyłącznie na twierdzeniu, że wynosi ona 0,60 zł. W myśl zaś treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. To zatem powódka winna w przedmiotowej sprawie wykazać, że z tytułu zużycia 220 kWh energii elektrycznej poniosła koszt rzędu 130 zł, czemu jednak nie zdołała sprostać. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż cena za zużycie 1 kWh jest uzależniona m.in. od podmiotu dostarczającego energię elektryczną oraz przyjętej w umowie o dostawę energii taryfy. Nie jest zatem tak, że cena ta jest sztywna dla każdego gospodarstwa w kraju, nie sposób także uznać, aby wiedza w zakresie jej kształtowania miała powszechny charakter. Oczywistym pozostaje także, że powódka mogła bez trudu wykazać wartość tejże ceny

poprzez przedłożenie chociażby rachunku wystawionego przez dostawcę energii. Brak takiego działania ze strony powódki musiał skutkować oddaleniem jej żądania w zakresie kwoty 130 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.569,43 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 817 k.c. zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Relewantnym jest przy tym zaznaczenie, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia, jeśli tylko wezwanie to zawiera wskazanie żądanej kwoty.

Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy przypomnieć należy, że powódka zgłosiła szkodę w dniu 15 kwietnia 2014 roku. Pierwotnie, decyzją z dnia 22 kwietnia 2014 roku, pozwany przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 902,69 zł, następnie decyzjami z dnia 22 września 2014 roku i 4 lutego 2015 roku, przyznał powódce dodatkowe odszkodowanie w kwocie odpowiednio 1.265,50 zł i 320,16 zł. Niewątpliwie zatem w dniu wydania ostatniej z wymienionych decyzji pozwany miał pełną możliwość ustalenia wysokości szkody na mieniu powódki. Jednocześnie w sprawie nie budziło wątpliwości, iż w tej dacie powódka skonkretyzowała swoje żądanie co do wysokości, jak wynika bowiem z pisma pozwanego kierowanego do Biura Rzecznika Ubezpieczonych datowanego na dzień 3 lipca 2015 roku, już w dniu 9 stycznia 2015 roku powódka przesłała stosowne faktury i kosztorysy, a więc niewątpliwie żądała zwrotu poniesionych przez siebie kosztów, w tym wynikających z faktury VAT nr (...). W konsekwencji G. W. mogła się domagać zasądzenia odsetek od należnego jej świadczenia odszkodowawczego począwszy od dnia 5 lutego 2015 roku.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. – w części, w której statuuje on zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że żądanie powódki zostało uwzględnione częściowo.

Strona powodowa wygrała sprawę w około 75% i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 1.317 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 100 zł, koszty wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej – 1.200 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu, Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyły się z kolei: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej
– 1.200 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu, Dz.U. 2015, poz. 1804), opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 700 zł. Całość kosztów procesu wyniosła zatem 3.234 zł.

Powódka wygrała spór w 75%, a przegrała w 25%. Powódka powinna zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 808,50 zł (25% kwoty ogólnej), a pozwany 2.425,50 zł (75% tejże).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 508,50 złotych, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które powódka powinna ponieść.

Zgodnie z przepisem art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa
– Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: od powódki kwotę 323,33 zł, od pozwanego kwotę 970 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie biegłego sądowego – 1.293,33 zł nie pokryte z uiszczonej przez pozwanego zaliczki, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.